

DZIENNIK KUJAWSKI

Abonament
 miesięczny wynosi w ekspedycji 1,70 zł — w agentach 1,75 zł z od-
 szkodzeniem 1,80 zł — na pocztę 1,90 zł z odszkodzeniem 1,95 zł, z
 miesięczną 2,00 zł, w agentach 2,05 zł — pod opaską 2,10 zł, z
 w razie wypadków, spowodowanych silną wyższą, przetrwać w katastro-
 strajków i t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie niemu,
 abonenci nie mają prawa do odszkodowań. — Cena egzemplarza 10 groszy.



Cena ogłoszeń
 Między milimetrowe jednolite, 10 groszy, w dziele reklam. — za tekstem
 redakcyjnym — milimetrowe 10 groszy, w kasie 40 groszy, za ogłoszenia
 na pierwszej stronie mm. 6 gr. — Konto czek. P. K. O. P. 224 847.
 Konto bankowe: Powiat, Kasa Oszczędności i Bank Ludowy — Inowrocław.
 Telefon administracji nr. 124 — telefon redakcji nr. 291.
 Za ogłoszenia podane telefonem nie bierze się odpowiedzialności.

Dyrektor wydawnictwa: Kazimierz Ziętkowski.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Cieślak.

Czy dobrze się stało?

Rząd p. Grabkiego został zrekonstruowany, twierdzi się nawet, że został wzmo-
 cniiony. Trójniej jednak określić jako zwy-
 kłą rekonstrukcję, gdyż przyszłość może
 dopiero wykazać, czy zmiany w gabinecie
 wyjdą rządowi na korzyść, czyli czy napra-
 wdę stanowią wzmożenie rządu. Jakiego
 rodzaju rekonstrukcja została przeprowa-
 dzona? — Został p. Thugutt i wespół do
 rządu p. Stanisław Grabki. Są to dwie naj-
 ważniejsze zmiany, z przeprowadzeniem
 których łączą się także prawdopodobie-
 stwo zmian personalnych w ministerstwie
 spraw wewnętrznych mianowicie ustąpienie
 lub pozostanie wiceministra p. Smół-
 kiego. Krótko mówiąc: wszystko zostaje
 po staremu a dochodzi jeszcze p. St. Gra-
 bki jako minister oświaty. Czy dobrze się
 tak stało?

Wiele gazet obozu narodowego wyra-
 ziło z racji wejścia St. Grabkiego do gabi-
 netu wielką radość a uczyniły one zapewne
 to z tej przyczyny, że ujrzały w tak prze-
 prowadzonej rekonstrukcji gabinetowej konsoli-
 dację rządu. Z tem można się pogodzić z
 pewnem zastrzeżeniem. Niestety wstąpienie
 do rządu p. St. Grabkiego nie można oce-
 niać jako zjawisko oderwane i nie mające
 żadnego związku z ostatnimi targami w
 Radzie ministrów; przeciwnie, wydaje się,
 że nominacja p. St. Grabkiego nie byłaby
 jeszcze dziś uskuteczniła, gdyby p.
 Thugutt nie zagroził byl dymisją — a w tem
 — gdyby nie powstał był żaden pro-
 jekt o komitecie kresowym czy też, jak to
 później zmodyfikowano, o sekcji dla spraw
 mniejszości. Rzecz oczywista, że brat pre-
 miera od dawna już pretendował do teki o-
 światojowej i że istniały zamiary tę te-
 jemu oddać, jednak z drugiej strony trudno
 nie powątpiewać, czyby ta nominacja już się
 stała faktem, gdyby nie targa wewnętrzne
 z p. Thuguttem. Zatem wstąpienie p. St.
 Grabkiego do rządu i w ogóle cała ostatnia
 rekonstrukcja trzeba rozpatrywać łącznie z
 pozostaniem p. Thugutta w rządzie. I wten-
 czas dopiero należy zadać sobie pytanie, czy
 dobrze się tak stało?

Kiedy omawialiśmy swego czasu gro-
 zbę rezygnacji wicepremiera Thugutta do-
 szliśmy do następującego wniosku: jeżeli p.
 Thugutt cofną swą dymisję — to uczyni to ty-
 lko kosztem poważnych koncesji na rzecz
 swych lewicowych projektów politycznych.
 Dziś z tego twierdzenia możemy wyjść do
 krytycznej oceny całej rekonstrukcji rządu-
 wej.

Jakie koncesje uzyskał p. Thugutt? —
 Premier Grabki, by przeprosić swego nie-
 zadowolonego zastępcę wystąpił z projek-
 tem utworzenia t. zw. Komitetu dla spraw
 kresowych. Miał to być twór skonstruowa-
 ny na wzór n. p. Kom. poln. Rady mini-
 strów. W skład jego mieli wchodzić mini-
 strowie spraw wojkowych, oświaty, re-
 form rolnych, spraw wewnętrznych i ewtl.
 zagranicznych. Thugutt miał zostać prze-
 wodniczącym tego Komitetu w zakresie dzia-
 łalności którego wchodziły miały wszystkie
 sprawy na Kresach wschodnich, nie wy-
 czerpując nawet spraw personalnych. Inaczej
 mówiąc byłoby to prawdziwie oddzielny rząd
 z kompetencjami nadzwyczaj szerokimi.
 Projekt ten okazał się niemożliwy do przy-
 jęcia. Prawica energicznie zaprotestowała
 a wiceminister Smółki zagroził nawet usta-
 pieniem. Wtenczas dopiero p. Grabki się
 zrezygnował i zaprojektował t. zw. sekcję
 dla spraw mniejszości narodowych. Cóż to
 jest? — Wytłomaczmy nowy ten twór sło-
 wami samego p. Thugutta, które wypowiedział
 do dziennikarzy: „Powyższa akcja ma
 na celu ujednolicenie polityki polskiej w
 stosunku do tych wariantów zagadnień i
 stworzyć państwowym programowi, o ile
 go dotychczas w sprawach mniejszości-
 owych nie ma. Oczywiście sekcja komitetu ma
 koncepcje ogólne, powierzające wykonanie i
 realizowanie powyższych opinii i uchwał
 poszczególnym ministrom”.

Jest więc pewna różnica między kom-
 petencjami „sekcji” i „komitetu”. W pierw-
 szym wypadku komitet brał w zakres swej
 działalności sprawy, które podlegały po-
 szczególnym ministrom. Obecnie każdy mi-
 nister rządu się na własną rękę w resorcie
 temu przydanym a przewodniczący sekcji,

któr. Jest p. Thugutt, będzie miał możność
 kontrolowania wszystkich ministrów co do
 ich polityki względem mniejszości naro-
 dowych. Najważniejszą zaś rzeczą jest to, że
 nie traktuje się Kresów wschodnich według
 innych praw lecz na równi z resztą Rzeczy-
 pospolitej.

Jest więc nowoutworzona sekcja dla
 mniejszości narodowych dziełem stokrót
 pożyteczniejszym od poprzedniego, nie-
 szczęśliwego projektu Komitetu kresowego.
 Jednak trzeba się zapytać, czy sekcja ta
 w ogóle jest potrzebna? Czy nie było i nie-
 ma innego sposobu sanacji stosunków kres-
 owych i mniejszościowych? Trzeba się
 zapytać, dlaczego przez całą zimę rząd nie
 realnie nie uczynił dla uzdrowienia Kres-
 ów wschodnich? Dlaczego dopiero dziś,
 na wiosnę, kiedy bandy otwierają nowy se-
 zon napadów dywersyjnych, rozpoczyna
 się znów mówić o konieczności uspokojenia
 Kresów? I czy działalność nowej Sekcji
 istotnie ku uporządkowaniu stosunków pro-
 wadzi? Czy też to nie jest przysłowiowa ga-
 danina przy zielonym stołku? — Mamy
 wrażenie, że na ostatnie pytanie należy od-
 powiedzieć potakująco. Sekcja uzdrowiła sto-
 sunki tak samo jak to uczyniły rozliczne ob-
 jawy Kresów przez poszczególnych mini-
 strów. Tam trzeba czynów. Jeżeli zaś wszyst-
 kie ministerstwa zamierzają wystąpić z kon-
 kretami zarządzeniami na Kresach, to po-
 cóż ta nowa forma kontroli, która tkwi w
 kompetencjach Sekcji? Bo jest pewnem, że
 Sekcja nie przyspieszy sanacji; będzie ona
 jej hamulec.

Z obrad sejm. komisji wojskowej.

Ustawa o poborze rekruta na rok 1925. — Wyzwolenie Miedzińskiego

Warszawa, 1. 4. (Pat.) Na posie-
 dzeniu komisji wojskowej pod przewodni-
 ctwem pos. Kościłkowskiego (Wyzw.) przed
 przystąpieniem do porządku dziennego pos.
 Michałak (NPR) zapytał rząd w sprawie u-
 stawy o zaszkach dla rodzin rezerwistów.
 Przedstawiciel M. S. Wojsk. pułk. Petrzycki
 zapewnił komisję, że rodziny rezerwistów
 bezwzględnie otrzymają zaopatrzenie. Przy-
 stąpiono do ustawy o poborze rekruta na
 rok 1925. Art. 2 w brzmieniu, zapropono-
 wanem przez referenta przyjęto, a mianowicie
 wszyscy poborowi uznani za zdolnych do
 służby w wojsku stałem winni otrzymać

wyszkolenie wojskowe w ramach stanu li-
 czebnego wojska, ustalonego w budżecie na
 rok 1925. Pos. Miedziński (Wyzw.) zastako-
 wał silnie ministra spraw wojsk. za niedop-
 wiednie szkolenie wojska, obciążanie go bu-
 rokratyzmem itd. i postawił wniosek o vo-
 tum nieufności dla p. min. Sikorskiego. Na
 zarzuty te obeszerny wyjaśnienie udzielił
 pułk. Petrzycki. Wniosek pos. Miedzińskie-
 go upadł, odzyskując tylko 4 głosy. Do art.
 2 pos. Lieberman (PFS) postawił wniosek,
 aby te służbę określić na jeden rok. Wniosek
 upadł.

Szczegóły katastrofy na Wezerze.

Liczba zaginionych żołnierzy powiększyła się znacznie.

Berlin, 1. 4. (AW.) Do tej pory na-
 liczono 47 ofiar wypadku pod Weltheimem
 podczas manewrów Reichswehry. Okazuje
 się że przyczyną wypadku był rozkaz
 wydany przez dowódcę oddziału aby żoł-
 nierz przeprawił się przez most ponton-
 owy, mimo że był on bardzo obciążony.
 General Seekt dowódca Reichswehry wy-
 delegował komisję inspekcyjną na miejsce
 wypadku, dla zbadania przebiegu katastro-
 fy.

— Berlin, 1. 4. (AW.) Łódź ofiar

katastrofy wojskowej około Detmolt się-
 ga 75 osób. Dotychczas nie ustalono co
 wywołało katastrofę. Prawdopodobnie
 most był zanadto obciążony i rozrwał się
 w środku, w chwili gdy część wojska
 zatrzymała się.

Hannower, 1. 4. (Pat.) Liczba zagi-
 nionych bez wieści podczas katastrofy na
 Wezerze wynosi 79 osób. Liczba zaś za-
 topionych nie jest dotychczas znana, do-
 noszą jednak, że jest ona znaczna.

Otwarcie uniwersytetu żydowskiego.

Anglia widzi w opanowaniu Palestyny przez judaizm swój interes.

Jerozolima, 1. 4. (Pat.) Dziś nastą-
 piło tu uroczyste otwarcie uniwersytetu ży-
 dowskiego. Obecni byli lord Balfour, gubernator
 Egiptu lord Allenby oraz delegaci
 wielu zakładów naukowych europejskich i
 amerykańskich.

Paryż, 1. 4. (Pat.) „Journal” uważa,
 że obecność Balfoura na uroczystości otwar-
 cia uniwersytetu żydowskiego w Jerozolimie

jest nie tylko dowodem uznania ze strony
 Anglii, lecz również dowodem zawarcia u-
 kładu, jeżeli nie transakcji handlowej Anglia
 zyskała sobie wdzięczność i posłuszeństwo
 ze strony żydowskiej. Zdobywanie terenu w
 Palestynie przez judaizm jest olbrzymim try-
 umfem ducha, dla Anglii zaś jest rzeczą ko-
 rzystną brać udział w tym triumfie.

Nasze sprawy.

Pragmatyka nauczycielska.

Warszawa, (Pat.) Sejmowa komisja
 oświatowa zakończyła dyskusję szczegółową
 nad projektem ustawy o pragmatyce nauczy-
 cielskiej. Całą ustawę przyjęto w drugim
 czytaniu.

Nasz budżet wojskowy.

Warszawa, (Pat.) Sejmowa komisja
 budżetowa przyjęła w trzecim czytaniu bu-
 dżet Ministerstwa Spraw Wojskowych. O-
 gólny dochód podwyższono o 1 371 940 zł
 do ogólnej kwoty 16 188 862 zł; rozchód
 podwyższono z 655 500 000 zł na 727 mil.
 100 000 zł. Następnie komisja uchwaliła szereg
 rezolucji do tej części budżetu, jak rów-
 nież do budżetu Ministerstwa Kolei Żel.

Echa napadu na pocztę lwowską

Lwów, (AW.) Śledztwo w sprawie
 napadu na główną pocztę we Lwowie trwa
 w dalszym ciągu. Aresztowani konwojanci
 zdaje się byli w zмовie z bandytami. Jeden
 z nich sam wyrzucił z wozu trzy worki z
 pieniędzmi.

Pożyczka angielska dla Gdańska

Gdańsk, (Pat.) Według doniesień
 prasy tutejszej ma być rozpisana w Londy-
 nie pożyczka gdańska. Termin ukończenia
 subskrypcji oznaczony na 2 kwietnia b. r.
 godz. 12 w południe. Kurs emisji wynosi
 90 proc.

**Lewica przeciw ustawie
o zgromadzeniach poselskich.**

Warszawa, (Pat.) Sejmowa komisja
 konstytucyjna przystąpiła do obrad nad u-
 stawą o zgromadzeniach. Na wstępie za-
 brał głos przedstawiciel rządu i podtrzymał
 dotychczasowy projekt ustawy o zgro-
 madzeniach, zastrzegając sobie prawo wnie-
 sienia poprawek w imieniu rządu, do art. ka-
 łów, normujących kwestię zgromadzeń, zwol-
 nianych przez członków izb ustawodaw-
 czych. Referent ugiął się pod konieczność
 (ZLN) przedewszystkiem zwrócił uwagę, że
 przedmiot, o który ustawa ma być uchwalo-
 wa z trzech punktów widzenia: 1) najwię-
 żej szkie ograniczenia, 2) największe wolności
 3) największy porządek. Referent stał na
 stanowisku trzeciego punktu widzenia. Re-
 ferent prosi o przejście do dyskusji szczegó-
 łowej, zapowiadając wniesienie szczegó-
 łowych poprawek. Kontreferent projektu u-
 stawy pos. Czapiński (PFS) polemizuje z re-
 ferentem i wskazuje na niedomagania naszej
 administracji, których rażącym przykładem
 jest starszy przodownik Policji Państwowej
 Muraśko. Pos. Czapiński wnosi o odrzuce-
 nie ustawy. Nad wnioskiem pos. Czapiń-
 skiego rozwinęła się dyskusja, w której wnie-
 sek ten poparli pos. Bagński (Wyzw.), pos.
 Reich (kl. żyd.) i pos. Chruści (ukr.). Pos.
 Ka. Kubik (Chr. Nar.) wypowiedział się
 przeciwko wnioskowi. W głosowaniu wnio-
 sek pos. Czapińskiego upadł przy 14 głosach
 za i 16 przeciw.

Z sejmowej komisji skarbowej.

Warszawa, (Pat.) Sejmowa komisja
 skarbowa rozpatrywała wnioski pos. Wy-
 godzkiego (kl. żyd.) i Faustyniaka (NPR) o
 odszkodowania dla robotników fabrycz-
 nych we fabrykach tytoniowych, zamknię-
 tych przez rząd, którzy z powodu prze-
 stępstw właścicieli utracili pracę. Ustawą,
 którą komisja uchwaliła w drugim czyta-
 niu opiera się na następujących dwóch za-
 sadach: 1) odszkodowanie płać zasadniczo
 właścicielom fabryk w wysokości 4-miesięcznej
 płacy i 2) w razie niedzięlności skarbu pa-
 stwa odpowiada subsydjałnie. Następnie ko-
 misja przystąpiła do dyskusji nad projektem
 ustawy o popieraniu budowy domów miesz-
 kalnych w miastach i nad wnioskami klubów
 P. P. S. w sprawie zmiany ustawy o rozbo-
 dowie miast i wnioskami pos. Hausnera (P.
 P. S.) w sprawie zmiany ustawy o ulgach
 dla nowozwznowionych budowli. Po prze-
 prowadzeniu ogólnych rozpraw wybrano
 podkomisję, która ma już dzisiaj przedłożyć
 sprawozdanie plenium komisji.

Wstępujcie do L. O. P. P.

Samosąd policjanta Muraszki.

Jeden z policjantów eskortujących Wieczorkiewicza i Bagińskiego do granicy sowieckiej celem wymuszenia ich na skazanych na śmierć przez Moskwe uciekinierów konsularnego polskiego p. Laszkiwicza, ks. Usasa i inn. — niejaki Muraszko uznał za stosowne dokonać aktu samosądu, zabijając na miejscu Bagińskiego i raniając śmiertelnie Wieczorkiewicza. Osoby bohaterów niedawnego głośnego procesu zbyt głęboko zapisały się w pamięci aby ich historie przypominać. Oficerowie czynni armii polskiej dokonali przynajmniej za które jednej tylko oczekiwanej nagrody — śmierci. Wyrok skazujący zapadł.

Nie mogące podlegać żadnej krytyce prawo na wyższego dostojnika Państwa do łaski sprawiło, że kara śmierci zastąpiona została karą ciężkiego więzienia. Dalo to możliwość sowietom wystąpienia z propozycją zamiany skazanych Bagińskiego i Wieczorkiewicza na Polaków skazanych na karę śmierci przez sowiety a urągając wszelkim europejskim pojęciom o sprawiedliwości sądy sowieckie.

Rząd Polski nieoczekiwanie dla opinii publicznej zgodził się na wymianę dla uratowania życia grupy Polaków skazanych na śmierć. Decyzja ta wywołała głębokie poruszenie. Głośno poruszone w prasie obawy, że wytworzenie podobnych precedensów stanowi groźne niebezpieczeństwo dla Polaków pozostałych w Sowietach którzy tem podobnie skazywani będą na śmierć aby być później materiałem do wymiany na przestępców państwowych legalnie skazanych przez sądy polskie. Stworzenie precedensów zamiany wytworzya ponadto szkodliwe przekonanie o bezkarności najcięższych przestępstw wymierzonych przeciwko państwu. Cokolwiek jednak sądzić można o decyzji Rządu decyzja ta zapadła, stała się prawomocna i widocznie zmierzona być nie mogła skoro nawet zgodna interwencja sejmu w tej sprawie decyzji Rządu nie zmieniła. W tym stanie rzeczy przeciwko anarchicznemu samosądowi policjanta Muraszki podnieść należy najkategoryczniejszy protest.

Nie odznaczaliśmy się nigdy cnotą podporządkowania swoich sympatii i impulsów osobistych nakazem interesów państwa. W Polsce nowoczesnej jednak życie nie może układać się w myśl zasady „jak kto chce” nikt niema prawa wykonywania niemiłego jak prawo liberum veto za pomocą jak rewolwery. Kule te skierowane są nie „w zdarcie państwa polskiego” jak się to Muraszkom wydaje, lecz w powzięcie i autorytet Rzeczypospolitej. Niepodobna dopuścić aby amerykańskie metody samosądu mogły przetrwać na gruncie państwa. Przestępstwa podobne jak za bójstwo eskortowanych więźniów przez eskortującego policjanta trzeba stanowczo i energicznie pozbawić aresoli bohaterstwa a rozważać bez sentymentu z myślą jedynie o interesie państwa.

Ochotnie głos musi zabrać zimna i surowa sprawiedliwość. Muraszko stawia nie będzie przed sądem i niewątpliwie przydatnie ukarany. Nietylko o to jednak chodzi, anarchizmy czyn Muraszki musi być osądzony retylko przez komplet sędziowski wyrokujący na mocy ustawy, ale i przez sumienie każdego z obywateli i zdrową opinię.

Szlakiem zemsty.

Tomasz Z. P.

— Broń Boże, to rzecz całkiem obłędna. Jeśli zbrodniarz zostanie schwytany, to stanie się to dzięki ich wysiłkom: jeśli uda się mu wymknąć, to uczyni to wbrew ich staraniom i usiłowaniom. Uczucie zawsze przypada im w udziale bez względu na zasługi.

— Co się tam dzieje? co to za hałas? Słuchaj pan! — zawołałem.

W tym momencie dąły się słyszeć w stępl i na schodach odgłosy licznych kroków i podniesiony zgrzytliwy głos naszej gospodyni.

— To są mali podwładni detektywa z ulicy Baker — rzekł mój współlokator z uśmiechem i zaniem się spostrzegłem, do pokoju wpadła banda brudnych i obdartych uliczników, jakich nigdy w swoim życiu nie widziałem.

— Baczości! — zakomenderował Holmes i sześciu brudnych obdartusów stanęło szeregiem, jak wyćwiczeni żołnierze. W przyszłości wysyłacie tylko samego Wigginsa, aby mi dał informacje, a reszta niech czeka na ulicy! Znaleźliście ja, Wiggins?

— Nie — brzmiała odpowiedź — nie znaleźliśmy.

— Przypuszczam to. Szukajcie dalej, donieść znajdziecie. A tu wasza za-

Policjant wykonujący nakaz swojej władzy a w momencie jego wykonywania dopuszczający się aktu samowoli, gwałtu

i zbrodni mógłby się stać niebezpiecznym precedensem jeśli by go zgodnie opinia publiczna nie potępiła.

Bandytyzm na Kujawach.

Napad opryszków zamaskowanych na probostwo w Polanowicach.

Dnia 31 marca o godz. 2 nad ranem spadło dwóch zamaskowanych bandytów na probostwo w Polanowicach, pow. strzebiński. Wśród ciemności egipskich i w czasie, kiedy zwykli śmiertelnie pogrążeni byli w głębokim śnie, zakradali się dwaj bandyci w czarnych maskach do mieszkanka ks. proboszcza Panińskiego. Jeden z nich wyciągnął z kieszeni najniebezpieczniejsze narzędzie, lekko osadzone nad wejście do przedślonka. Nie upłynęło ani jednej minuty, jak tenże, znalazłszy się w przedślonku, odsunął u drzwi zasuwkę i wpuszcł do wnętrza domu swego towarzysza. Tu nie naradzając się długo, weszli do pokoju, w którym spała gospodyni pod sterowawazą ją, nakazali jej pod groźbą śmierci zaprowadzić ich do sypialni ks. proboszcza. Wystraszona niewiasta uczyniła to, aczkolwiek z pewnym oporem. Po przebudzeniu skrupułowali proboszcza przestępcami. Podobnie ubezpieczili także jego siostrzenicę i gospodynię, poczem przytkając rewolwer do piersi proboszcza zażądali kluczy do szafy żelaznej. Otrzymawszy takowe zabrali się natychmiast do przeszukiwania szafy, w której znajdowało się kilka naczyń kościelnych, kasa i z funduszu kościelnym, gotówka oraz

kilkanastce przedmiotów mniej lub więcej wartościowych. Ponieważ kasę zostali zamkniętą, zażądali i od niej klucza. Odmowno odpowiedź proboszcza odniosła nadspodziewany skutek. Bandyci bowiem nie ruszyli jej. Nie tnieł także aparatów kościelnych z wyjątkiem jednej pateny, która widocznie większą dla bandytów przedstawiała wartość. Pożatem zabrali 140 marek niemieckich w złocie, jedną srebrną etuikę ze złotem monogramami, jeden czarny zegarek srebrny z srebrnymi łańcuchem, portfel skórzany z zawartością 60 zł, jeden złoty zegarek damski, jeden banknot pięciolutowy podłotrą w srebrze, jeden srebrny talar jubileuszowy z napisem „Von der Universität Leipzig” i około 40 zł. pochodzących ze składek publicznych. W czasie plądrowania bandyci rozmawiali ze sobą po niemiecku, z kłosem zaś łamną polszczyzną. Po zdemolowaniu aparatu telefonicznego, opuścili rabusie o godz. 5 rano probostwo, znikając bez śladu. W ogrodzie porzućli zabraną z szafy żelaznej patenę. Zawładomiono o ty mwpadku policja zarządziła natychmiast energiczny pościg za wyrafinowanymi bandytami.

Posiedzenie senatu.

Stabilizacja urzędników. — Język urzędowy w sądach b. dz. pr. — Ustawa o wyścigach konnych.

Po referacie sen. Kaszniczy (Chrz. Nar.) przyjęto bez zmian nowelę do ustawy o państwowej służbie cywilnej, która uniezależnia mianowanie i zwolnienia urzędników Najwyższej Izby Kontroli od Rządu. Następnie sen. Kasznica zreferował sprawę odcroczenia terminu stabilizacji urzędników państwowych. Komisja senacka podzieliła stanowisko Sejmu, wnosząc jednak rezolucję wyrażającą przekonanie, że urzędnicy, odpowiadający wszystkim wymogom ustawowym winni być niezwłocznie stabilizowani, termin zaś stabilizacji nie powinien ulegać dalszemu odcroczeniu. Ustawę przyjęto bez zmian wraz z rezolucją.

Po referacie sen. Jackowskiego przyjęto bez zmian ustawę, zmieniającą niektóre przepisy o kosztach sądowych.

Sen. Nowodworski (Chrz. Dem.) referował ustawę o języku urzędowym w sądach w b. dzielnicy pruskiej. Ustawa ta usuwa prowizora dotychczasowe wobec posuniętej już dość znacznie znajomości języka polskiego oraz ogranicza używanie języka niemieckiego przez obywateli nie polskich, rozciąga jednak to prawo także na obywateli Gdńska. Natomiast adwokat musi się posługiwać językiem polskim. Ustawę przyjęto bez zmian.

Sen. Baliński (ZLN) referował ustawę o ulgach w aplikacji sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Prócz ustawy komisja proponuje jeszcze przyjęcie rezolucji, aby w przyszłości sędziami pokoju w tych okręgach byli mianowani tylko ludzie, mający kwalifikacje aplikanta sądowego. Ustawę uchwalono bez zmian wraz z rezolucją.

Sen. Nowodworski domaga się przyjęcia wniosku o zniesienie totalizatora, a na

wypadek odrzucenia proponuje, aby przeznaczyć 1 proc. na cele hodowli do uznania Ministerstwa Rolnictwa i 2 proc. od stawek totalizatora na nagrody i premie na wystawach, pokazach i konkursach, oraz na subwencjonowanie innych towarzystw wyścigowych i organizacji hodowlanych.

Sen. Siedlecki (PPS) popiera energicznie wniosek sen. Nowodworskiego.

P. wiceminister rolnictwa Raczyński stwierdza, że rząd uzasadnia tę ustawę tem, że niema dotychczas lepszej od wyścigów próby jakości koni. Istnieje nieporozumienie co do loty wyścigów. Nie są one sportem, lecz środkiem hodowli. Między hodowlą a totalizatorem jest tylko związek finansowy. Gdy państwo będzie mogło popierać hodowlę normalną drogą, nie będzie trzeba totalizatora.

Sen. Puławski przemawia przeciwko wnioskowi sen. Nowodworskiego. W głosowaniu odrzucono wniosek mniejszości o zniesienie totalizatora 45 głosami przeciwko 31 i także wniosek co do zmiany udziału miast w hodowli i rybakach. Inne zmiany ustawy przyjęto według wniosków komisji.

Nad czym obradował sejm?

Sprawa trybunału rozejmowego polsko-niemieckiego. — Ustawa o mierniczych. — Przyszłe posiedzenie będzie ciekawe.

Po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu projektów ustawy i ratyfikacji konwencji handlowej z Francją i ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego ze Szwecją oraz kilku drobnych projektów ustaw, przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy w sprawie mieszanego trybunału rozejmowego polsko-niemieckiego. Ustawa ta nadaje przywilej eksterytorjalności

ci dla członków tego trybunału, jakoteż po moc sądów krajowych. W związku z tą ustawą przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do nie dopuszczenia, aby międzynarodowy trybunał mieszan przewlekał sprawy likwidacji przez niepotrzebnie kwestionowanie przynależności obywatelskiej osób, będących bezsprzecznie obywatelami państwa niemieckiego.

Z kolei Izba przystąpiła do dalszej dyskusji nad projektem ustawy o mierniczych przysięgłych. Sprawozdawca pos. Posadański (Piast) polemizował ze stanowiskiem, zajętem przez wiceministra oświaty, który bronił istnienia średniej szkoły mierniczej.

Pos. Paczkowski (Chrz. Dem.) uważa za niedopuszczalne tworzenie typu taniego mierniczego za pomocą produkcji większej liczby kandydatów często o niedostatecznych kwalifikacjach zawodowych. Klub mówcy godzi się tylko z tem, by kandydaci, wstępujący do tych szkół fachowych otrzymywali wykształcenie 6-klasowe ogólnokształcącej szkoły średniej.

Pos. Uziębło (PPS) przemawiał za fachowcami siłami mierniczymi typu szkoły średniej, poczem po kilkugodzinnej dyskusji szczegółowej projekt ustawy przyjęto w drugim czytaniu.

Następnie Izba po przemówieniu p. wiceministra skarbu Markowskiego, który wyjaśnił, że obciążenie podatkowe w okręgu izby skarbowej lwowskiej na jednego podatnika jest prawie najniższe w całej Polsce postanowiła wybrać komisję w składzie: posłów celem zbadania działalności izby skarbowej we Lwowie.

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie we czwartek, o godz. 3, przyczem na porządku dziennym znajduje się wniosek nagły klubu P. P. S. i Wyzw. w sprawie rozwiązania Sejmu, oraz wniosek nagły tychże klubów w sprawie zabójstwa Wieczorkiewicza i Bagińskiego.

Z zagranicy

Murzyni u Papieża.

Rzym. 31. 3. (AW.) Papież przyjął piętnastu murzynów z Ameryki Południowej. Piętnastu murzynów na kolanach błagał Papieża, aby zrobił wszystko co może dla wyratowania z więzienia Maxa Garveya przywódcę murzynów. W wypadku gdyby się to Papieżowi udało, delegacja oświadczyła, że na jego żądanie wszyscy murzyni w St. Zjednoczonych przejdą na katolicyzm w oznaczonym dniu i miejscu. Papież dobitnie wniósł tych życzeń i przyrzekł zwrócić się w tej sprawie do Białego Domu w Waszyngtonie.

Do losy wynalazek.

Paryż. (Pat.) „Matin” donosi, że dwaj uczeni francuscy wynalazli filar, czyniący promienie X nieszkodliwymi.

Wojna z Białą-Polkami.

Moskwa. (Pat.) Sowietkie wydawnictwo wojkowe wydało dzieło Kakuwina i Mielnikowa pod tytułem: Wojna z Białą-Polkami.

Między Polską a Czechosłowacją niema zatargów.

Bukareszt. (Pat.) „Argus” ogłasza wywiad z Beneszem, dodając jednocześnie, że konferencja małej ententy odbędzie się w Bukareszcie w pierwszej połowie maja. Benesz oświadczył w wy-

— Sądziś pan, że wpadł na właściwy ślad? — spytał.

— Na prawdziwy ślad? Co pan sobie wyobrażasz? Ja mam zbrodniarza już pod kluczem!

— Któż to jest?

Gregon dumnie uderzył się w pierś. Artur Charpentier, podporucznik marynarki królewskiej — rzekł, zacierając miejsce dłoni.

Sherlok Holmes odetchnął z widoczną ulgą.

— Stąd pan, tu już jest cygaro. Bardzo jesteśmy ciekawi, jak go pan schwytacie. Może najpię się pan szklanek grogu?

— Owszem — odparł detektyw. — Kto się tak napracował w ostatnich dniach, temu potrzebne orzeźwienie. A w szczególności dachowe znużenie było nadmierne. Pan to rozumie, panie Holmes, gdyż i pan pracujesz głowa.

Gregon usiadł na krześle i z widoczną rozkoszą zapalił cygaro. Nagle uderzył się płaską dłonią w kolano i parsknął głośnym śmiechem.

— To istotnie komiczne — rzekł — że Lestrade, ten błazen, ten balwa, który uważa się za tak szczeniawego lisa, znajduje się na zupełnie fałszywym tropie. Ostrzy sobie zęby na sekretarza Stangerona, który jest tak niewinny, jak nowonarodzone dziecko. Musiał go i tak zapewne schwycić.

I znowu omal, że nie pękł ze śmiechu.

— W jaki sposób wpadł pan na właściwy trop?

— Opowiem panu wszystko. Lecz wszystko niech zostanie między nami, doktorze Watsone. Pierwszą trudnością, którą należało pokonać, było poznanie życia Dreghera w Ameryce. Inny byłby z pewnością czekał, aż przyjdzie odpowiedź stamtąd na pytanie, lub aż ktoś sam się złożył z wyjaśnieniem. Lecz to nie jest sposób Tobiasza Gregona. Przypomniał pan sobie zapewne kapelusza, który leżał przy zmarłym na ziemi?

— Oczywiście. Z magazynu Johna Underwooda i Sydnów, ulica Canterbury Nr. 129.

Gregon zdumiał się

— Pan to zauważył? Był pan tam?

— Nie!

— To mi dziwi. Moją zasadą jest korzystać z każdej nadarzonej sposobności, chociażby się wydawała całkiem niepozorna.

— Dla wielkiej duszy nawet najdrobniejsza rzecz ma swoje znaczenie — zauważył sentencjonalnie Holmes.

— Udałem się więc do Underwooda — mówił dalej Gregon — i spytałem go czy nie sprzedał niedawno kapelusza, który opisałem. Zagladano do ksiąg handlowych i znalazł natychmiast czego chciałem. Kapelusze ten odeśladano do pana Dreghera w pensjonacie pani Charpentier Torquay Terrace. W ten sposób uzyskałem jego adres.

ciąg dalszy nastąpi.

Władze, że Czechosłowacja nie miałyby nie przeciwko przystąpieniu Polski do małej ententy, gdyż pomiędzy obydwojma państwami nie ma żadnych zatargów i żądanych interesów. W stosunku do sprawy propozycji niemieckiej Benesz oświadczył, że nie zna ich tekstu in extenso, nie byłby jednak ich przeciwnikiem, o ileby nie propozycja nie przekraczała ram traktatu pokojowego.

Tydzień kolonijalny w Niemczech.

Berlin. (Pat.) W ratuszu berlińskim odbyło się dnia 30 marca otwarcie zwanego niemieckiego tygodnia kolonijnego. Książę Adolf Fryderyk meklemburski przy otwarciu oświadczył, że tydzień kolonijalny ma dać przegląd niemieckiej pracy administracyjnej w byłych koloniach niemieckich, poza tym ma on być protestem narodu niemieckiego przeciwko kłamstwu o niezdolności do działalności kolonijalnej Niemiec. Niemcy potrzebują kolonii i mają zdecydowaną wolę odzyskania kolonii i znającą drogę, aby je odzyskać.

Uroczysta akademja papieska.

odbyła się z inicjatywy ks. prob. Gordona w niedzielę w hotelu Bastia o godz. 5,30 popoł. Zagai ją ks. prob. Gordon. Referat wygłosił rektor p. Majewski. Chór kościelny w. Nikolaia odśpiewał szereg pięknych motetów o charakterze pasyjnym, pon. in. też utwory z naszej klasycznej epoki muzyki kościelnej mianowicie Góreckiego i Zielńskiego. Ensemble smyczkowy z współudziałem prof. Malika odegrał dwa stare konerty Bassanigo i Torelliego.

Chcę umożliwić punktualne wydanie „Dziennika Kujaw.”

stanowczo nie będziemy

umieszczać ogłoszeń nadanych po godzinie 9-tej przedpołudniem. Ogłoszenia większe, przeznaczone do numerów niedzielnych, przyjmujemy tylko do piątku godz. 4-tej popoł. — Po. Inserujący ze. hca. we własnym swym interesie ogłoszenia nadawać jak najwcześniej.

Administracja „Dziennika Kujawskiego.”

Kronika.

— Kalendarzyk. Dzisiaj, czwartek dnia 2 kwietnia: Franciszek, słow.; Sudomir. — Wschód słońca o godz. 5.37, zachód słońca o godz. 6.32. — Długość dnia 12 godzin, 55 minut.

— Jutro, piątek dnia 3 kwietnia: Ryszard B., słow.; Władysław. — Wschód słońca o godz. 5.34, zachód słońca o godz. 6.34. — Długość dnia: 13 godzin.

Wiadomości kościelne.

— Adoracja N. Sakramentu dzisiaj od 6 — 7 w kościele N. Serca Jez. Tamże spowiedź św. od 5 — 7 i od 8 — 9 wiecz. Jutro o pół do 7 wotywa do N. Serca P. J. Po południu o 6 Górecki Zale z kazaniem.

Sprawy różne.

— X Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Inowrocławiu, wobec zbliżającego się sezonu robót budowlanych itp., podaje do wiadomości zakładów pracy, że w myśl § 3 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 27. października 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 896), nie podlegają ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia z dnia 18. lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 650) tylko ci niewykwalifikowani robotnicy sezonowi, zatrudnieni przy pojedynczych robotach: kaziennych, drogowych, wodnych (budowlanych i regulacyjnych) i melioracyjnych, o ile wymienione roboty trwają krócej niż 6 miesięcy w roku i o ile robotnicy ci w ostatnich 12 miesiącach przed przyjęciem do wskazanych wyżej robót, pozostawali mniej niż przez 10 tygodni w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach podlegających ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

W tym celu przedsiębiorstwa powyższych kategorii winne są przy przyjmowaniu robotników do pracy wciągnąć na osobną ewidencję tych robotników, którzy w ciągu ostatniego roku od daty przyjęcia do pracy pracowali ponad 10 tygodni (w przedsiębiorstwach placowych włącznie) na rzecz Funduszu Bezrobocia i wszystkich tych robotników zarejestrować w Biurze Obwodowym Funduszu Bezrobocia w Inowrocławiu, Nowy Rynek 4 telefon 222, najdalej w ciągu 7 dni od daty przyjęcia do pracy.

— X Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy. Dla sfer przemysłowo-handlowych, zainteresowanych w handlu z Rumunią, oraz w ruchu tranzytowym przez Polskę, podaje się do wiadomości, iż polsko-rumuński związek kolejowy wprowadził nowe taryfy o znacznie zniżonych stawkach opłat przewozowych na cały szereg artykułów. Strony, chcące się bliżej zaznajomić z treścią pominiętych taryf będą mogły przejrzeć je w biurach Izby Bydgoskiej p. czas godzin urzędowych. Nadmieniamy się przy tej sposobności, iż D. K. P. w Stanisławowie, jako kierująca sprawami związku polsko-rumuńskiego, prosi odołne strony o wyrażenie swych dezzyderatów w związku z powyższymi taryfami, które w miarę dalszej rozbudowy taryf, będą możliwe ściśle uwzględniane.

Z miasta i okolicy

— Wczorajsza premija w teatrze inowrocławskim została odwołana z powodu zbyt niskiej frekwencji. Przybyło zaledwie 30 osób. Czem to tłumaczyć? Czyby publiczność sądziła, że zapowiadający premierzy to żart prima aprilisowy? Nieodrobna przecie, by w Inowrocławiu takie panowało zobojętnienie dla teatru.

— W nocy z 31 marca na 1 kwietnia doprowadzono do tutejszego Kam. P. P. jednego osobnika za pianaństwo, jedna niewiasta podejrzana o popełnienie małej kradzieży.

Z powodu licznych zapytań, co to jest właściwie sekcja sanitarna L. O. P. P. wyjaśniamy: Z inicjatywy Min. Spr. Wojsk. utworzono w całej Polsce Sekcje Sanitarne L. O. P. P., pracujące w porozumieniu z Ligą Obrony Powietrznej Państwa. Mają one na celu zbieranie w jaknajszerszym czasie funduszy na zakup samolotów wybranych sanitarnych, przeznaczonych do szybkiego przewozu ciężko rannych. Jak wykazały doświadczenia z wojny mariańskiej w roku 1924. jest to najhumanitarniejszy i najszerszy, a w obecnych warunkach walki niezbędny środek lokomocji, a szczególnie u nas przy tak złych drogach i wciśniętych przestrzeniach. W Afryce udało się transportem powietrznym uratować niejedną setkę rannych, skazanych w innych warunkach na niechybny śmieć! Wobec tego Kujawy, kto nie chce być przez wojnę kulawy, przyczyni się do sprawy i pójdzie na Wiośnię artystyczną w sobotę do hotelu Bastia.

— Bitwa pod Czuszina. Podkreślamy już niejednokrotnie na tem miejscu

Ostatnie telegramy.

Rabindranath Tagore chory.

Londyn, 1. 4. (Pat.) Według doniesień z otoczenia Rabindranatha Tagore stan jego zdrowia pogorszył się znacznie. Nastę-

W jakim celu przybędzie Benesz do Polski?

Paryż, 1. 4. (Pat.) W najbliższych dniach deputowany Paul Benesz udaje się do Polski. Dn. 7. bm. przemawiać on będzie w Warszawie w sprawie protokołu genewskiego i bezpieczeństwa. Następnie Benesz zamierza udać się na granicę polsko-rosyjską, celem zbadania na miejscu stanu służby ochrony pogranicza. Benesz wybierze się potem na 2-dniowy pobyt do Krakowa, a następnie zamierza zwieździć korytarz gdański dla zbadania szeregów spraw, łączących się z kwestią bezpieczeństwa.

Losowanie pobojowiska.

Warszawa, 2. 4. (AW.) Dnia 4. bm. w ministerjum spraw wojsk. nastąpi uroczyste losowanie pobojowiska, z którego będą wzięte zwłoki żołnierza Nieznanego. Losowanie odbędzie się z niezwykłą uroczystością w obecności marszałków sejmu i senatu prezesa Rady ministrów, ministra spr. wojsk. oraz przedstawicieli pułków, stojących zale-

że dyrekcja kina „Palac” od pewnego czasu, systematycznie daje filmy naprawde wielkie pod względem wrażliwym, artystycznym, myślowym i moralnym. Obecnie w kinie „Palac” wyświetlany obraz pod tytułem „Bitwa pod Czuszina” nie ustępuje pod żadnym względem światowemu znanym obrazom, jak „Atlantida”, „Czterech jeźdźców Apokalipsy”, „Messalina”, a pod względem przedstawienia bitwy morskiej jest jednym z najlepszych, nieporównywalnym, nie pozostawiającym nic do życzenia arcydziełem ekranowym. Jednym słowem obraz ten jest ostatnim słowem nowoczesnej techniki filmowej. Treść obrazu zaczerpnięta jest z historycznych wypadków zmagających wówczas mało znanego państwa Japonii z olbrzymem północy — Rosją. Stwierdzić należy, że obraz ten jest wielkim dziełem, wspaniałe przedstawiając moc ducha narodowego, siłę charakt. szczerze kultu bohaterstwa i bezwzględności a prawdziwego miłowania ojczyzny.

Z Poznańskiego o.

—* Pakość. Dziś tj. w czwartek od 2 kwietnia br. odegra zespół artystów Teatru Polskiego z Inowrocławia, znakomita i arcywesoła 3 aktowa komedia A. Brachamowicza i Ruskowskiego p. t. „Między grzeszczami”. Komedia ta, ze względu na swoją nieczłówną treść, formę i dowcip oraz wspaniałą grę artystów, wywołuje wśród publiczności huragan szczerego śmiechu i burze frenetycznych oklasków, tak serdecz. nigdy się publiczność nie uśmieła i ubawiła jak na „między grzeszczami”, zatem wszyscy po winni pospieszyć gromilnie dziś na wieczór o godzinie 8 wieczorem na salę p. Kesika, gdzie ich czeka młda niesporządzanka.

— Manifestacyjny Wioś Rzemieślniczo-Przemysłowy w Poznaniu. Dnia 19. kwietnia br. tj. w niedzielę, o godz. 11-tej przedpołudniem odbędzie się w sali Zoologu w Poznaniu wielki manifestacyjny wioś rzemieślniczo - przemysłowy, zwołany przez Zw. Tow. Przem. Rzem. w Poznaniu. Na wioś ten zaprasza Zw. Tow. Przem. wszystkie podległe sobie organizacje w Województwie poznańskim, które powinny wziąć udział w tej manifestacji zawodowo - społecznej przez swych delegatów. Również zaprasza Zwizg do udziału w wiości pokrewne do samej organizacji, jako to: Tow. Kupańskie, oraz szerokie sfery stanu średniego. Referat na temat „Położenie stanu rzemieślniczego w obecnej chwili przesilenia gospodarczego i nadmiernych ciężarów państwowym” — wygłosi Prezes Zwizgu p. Kazimierz Chmielewski. Blizsze szczegóły dotyczące porządku dziennej wiości przyniosą dalsze wzmianki dziennikarskie.

pilo osłabienie serca, co daje powód do obaw.

Ruch w towarzystwach.

— Związek Handlowców. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek dnia 2. 4. o godz. 8.00 i pół w Parku Miejskim. Na porządku obrad: odczyt i inne ważne sprawy.

O liczy udział członków uprasza 1992

— Baczność! Tow. Pow. i Woj. Mławy. W niedzielę dnia 5. kwietnia r. b. o godz. 2 po poł. odbędzie się ostra strzelanica.

Zbórka wszystkich członków o godz. 1.30 przed lokalem druha Kuźniakiego. 1990

— Piętnastoletnie Tow. Władc. Nieuchomości odbędzie się w Hotelu pod Lwem w czwartek 2-go kwietnia b. r. o godz. 7.30 wieczór, na które wszyscy członkowie winni przybyć w oznaczonym czasie. 1998

— Zebranie Kółka Rolniczego inowrocławskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 3. 4. bm. o godzinie 3-tej po południu. Ważne sprawy. 1694

— Baczność! Hallerczyści. Bierzmowy udział w uroczystości poświęcenia sztandaru Związku Podolców Reż. w niedzielę, dnia 5. bm. Zbórka o godz. 9 rano w Parku Miejskim. O przybycie wszystkich członków prosi Zarząd. 1997

— Bractwo Strzeleckie w Inowrocławiu. W celu wspólnego porozumienia się w sprawie kapeluszy, odbędzie się krótkie zebranie w czwartek, dnia 2. 4. br. o godzinie 8 wieczorem w Parku Miejskim. Zarząd. 1996

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Cieślak. w Inowrocławiu — Drukarni i nakładem Drukarni Kujawskiej Tow. Akc., Inowrocław. Za ogłoszenia odpowiada administracja.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 1. 4. 25.

Na 100 kg. w ładunkach wagonowych paritet Pomorski Dostawa zarna.

Ceny dla handlu hurtownego.

Zrno	22.50	23.50
Jęczmień brow.	27.50	29.50
Maka tytula 65%	48.50	49.50
Maka tytula 70%	42.50	44.50
Maka perenna 65% w. work.	58.50	61.50
Opa tytula	20.50	
Perenna	42.25	43.75
Owies	26.00	28.00
Opa perenna	20.00	
Ziemiak jąd.	5.00	
Ziemiak fabr.	4.80	
Groch polny	21.00	24.00
Groch wiktoria	8.00	34.00
Łubin niebieski	9.50	11.50
Łubin biały	1.00	14.00
Seradela	12.50	14.50
Tataraka	24.00	26.00
Koniczyna cz.	180.00	24.00
Koniczyna szwedzka	100.00	140.00
Koniczyna żółta	60.00	70.00
Koniczyna b.	200.00	250.00
Koniczyna w buk.	24.00	28.00
Wyka	21.00	22.00
Poliszka	21.00	21.00
Gorzecza	40.00	42.00

Uwaga: Jęzaniek br. w wyh. gal. i klion. na st. przykrawczonych ponad notowania. Upoznajcie się z cenami.

Gdzie kupisz najtaniej i najlepszą koldrę?

w firmie

Z. KROCIŃSKA, Inowrocław, ul. Dworcowa 6.

Specjalny Magazyn Koldr i bielizny pościelowej

Frany, kapy, tiulowe, pokrycia na łóżanki, koce, dywany.

Miliona i wyprawki dla niemowląt, ubrania na śladzie. 1556

Rozmaite meble jako to:

2 szafy żelazne, stoły, biurka, krzesła, szafy, regały i t. d.

pochodzące z likwidacji Banku Kujawskiego, będziemy sprzedawać w drodze

publicznego przetargu

za gotówkę najwięcej dającymu

w piątek, dnia 3. 4. 25 r. o g. 10 przedpoł.

w podwórzu przy ulicy Toruńskiej nr. 26.

Nauczycielka szkoły Fro-
m i szczył i ora modaw-
sz. Czynow. podjętą gar-
robę damskiej samotna
poszukuje
trzy pokoje z kuchnią
lub więcej od po wiede-
nie. Czynow. moła zapła-
ć a gory za dwa lata
odtęg umowy. Oferty do
kisp. Dr. Kuj. pod nr. 1611

W czasie pobytu

można meł u sawara w

Trójku przez przeciążenie

do 3-ech tyg. dowiedzieliem

się o fabrycznym oszczep-
stwie, które zgłasza się do
gama, Andrzej Sawicki,
Strzelno. 1000



We wtorek, dnia 31. marca o godz. 4 popoł. zasnęła w Bogu po kilkoletniej chorobie, opatrzona św. Sakramentami naszą najdroższą ukochaną matką, siostrą, teściową, babką i prababką śp.

z Świerzczyskich

KONSTANCJA CZAPŁOWA

przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 kwietnia o godz. 8 popoł. z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 6.

O csem doposa straszkawa

rodzina.

Moss św. w dalek pograba o godz. 9 rano w kościele św. Mikołaja.

Inowrocław, Warszawa, Poznań, Kołocierzyna, 1 IV 25.

Osobnych uwi. domkół nie wysyła się.

W drodze, dnia 1 kwietnia o godz. 3 popoł. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzonej
św. Sacerzomem, nasz kochany ojciec, brat, wuj, teść, dziadek i pradziadek, a.

WOJCIECH ZIĘTARA.

Requiem z domu żałoby do kościoła parafialnego w Końskich odbędzie się w sobotę o godz.
10 przed południem, poczem nabożeństwo żałobne i spazczenie zwłok do grobu.

O czym donosi krewnym i znajomym w smutku pogrążona

rodzina.

1617

Sieraków, Rzeszy, Młyny, Huta, Janówko, Wierzboszy, Strzelno, Gogółkowo, Gajdów, 1. IV. 1925.

Osobnyk w wiadomości nie wygłosi się.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w drodze
dnia 1. kwietnia o godz. 5-tej po połud. 4. p.

Janina Januszówna

w 15 roku życia.

W Zmarłej tracimy naszą dobrą i kochaną koleżankę, o której pamięć w sercach naszych nigdy nie wygaśnie.

Grono Koleżanek

Szkoły Wydziałowej dla dziewcząt klasy IV.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 3. b. m. o godz.
5-tej z domu żałoby z koszar artylerji.

Gniotowniki

do kuchów olejnych,
do zapędu ręcznego i mechanicznego
poleca 1604

Inowrocławska
Fabryka Maszyn Rolniczych Tow. Akc.

Niniejszem mamy zaszczyt donieść, iż przejeżdżamy na
Inowrocław - Rawice i Toruń oraz okolice

Jeneralne przedstawicielstwo oryginalnego piwa grodziskiego.

Zapewniając PP. staranną i skrupulatną obsługę oraz oddając
tymczasem przy tej sposobności w sądzonych i butelkach po
najlepszych cenach następujących:

Jaśnie piwo: PILZNER Kobyłeński,
ciemne piwo: SENATOR i KOZIEŁ Kobyłeński,
oryginalny: PORTER ŻYWIENI.

Zwracamy specjalnie uwagę na własną fabrykację
WODY SODOWE oraz LIMONIADY, „Malinka” i „Cytrynka”.

BROWAR I SŁODOWNIA KOBYLEPOLE

Kobyłepole pod Poznaniem.

Telefon 1001 i 2102.

Oddziały: INOWROCŁAW, ul. Synagoga 3. Tel. 352.
RAWICZ, ul. Zielona 45/7. Tel. 114.
TORUŃ, ul. Czerwona Droga 3. Tel. 123.

Ogłoszenie.

W niedzielę, dnia 5. IV. 25, mogą być
wszelkie sklepy (składy) od godziny 13-tej
do godz. 18 tej

otwarte.

Zatrudnienie pomocników, uczni i robot-
ników jest dozwolone. (1605)

Inowrocław, dnia 31. marca 1925 r

Miejski Urząd Policynny.

Dr. Krzyżniński.

Inteligentna panna

z lepszym wykształceniem, zniżając poprawnie
języ polski i niemiecki, oraz stenografując,
potrzebna jako

Korektorka

i do pomocy w redakcji.

Zgłoszenia pismienne z podaniem życio-
rysu i wymaganej pensji do administracji
Dziennika Kuawskiego.

W wtorek dnia 31. marca r. b. o godz. 12-tej w południe
pocwał Pan Bóg do grona Swoich aniołków naszą ukochaną
córeczkę i wnuczkę 1618

Halinkę Marię

w 3-ciej wiadomości.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3. kwietnia r. b. o godz.
4-tej po południu z domu żałoby przy ul. Studzińskiej 8, o czym
donoszy w głębokim smutku pogrzebi rodzice

W. i L. Tomczakowie.

Inowrocław, w kwietniu 1925 r.

Rezerwownej Publiczności miasta i okolicy ugrzesznie donoszę,
że z dniem 1-go kwietnia br. otworzyłem
w własnym domu przy ulicy Synagogskiej nr. 1.
(dawnej H. Hmann)

INTERES BEDNARSKI

wykonuje wszelkie prace w zakresie bednarsstwa wchodzące.

Z mojego składu posiadam gotowe wyroby bednarskie
dotychczas wyrobki pastofilarne.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, ręczę
z mej strony za fachową i rzetelną obsługę, pozostało
z poważaniem 1616

FELIKS KUBICKI.

2000 centnarów SADZONEK

„Industria” II odsiew ofiaruje

Tow. Akc. PŁON

Inowrocław - Tel. 303, 343.

Kawiarnia i Restauracja

„Wielkopolanka”

właśc. L. Ochowski.

Z dniem 1-go kwietnia b. r.

zmiana programu.

UWAGA: Ceny towarów ustalono do cen zwy-
kłych exzyl konkurencyjnych. 1575

Wyborne ciastka

torty, sękowce, babki, herbat-
niki, ptyśle z śmietaną

po cenach najniższych poleca 1620

Wybrański cukiernia

ul. Paderewskiego nr. 2.

Najtańszem piśmem

na prowincji jest

DZIENNIK KUJAWSKI

Wielki wybór kapeluszy damsk.

od najwykwintniejszych do najpro-
stniejszych po niskich cenach.

Wyraźmy Kapelusze z powłócz. mater-
jałów podług par. zurnai gustownie i szybko.

Przyjmuję Kapelusze do przeprasowania.

DREWOWA

1445

Pracownia Kapeluszy, Toruńska 1, II piętro.

Rzetelna obsługa. - Niskie ceny.

Złotek często
powstałych
nie-powodzeń
w kupiectwie,
handlu i prze-
mysle usuwa
najlepiej i naj-
odpowiedniej

REKLAMA

Dzięki temu
pojęciu i zro-
zumieniu rze-
czy — handel,
przemysł i ku-
piectwo Ame-
ryki ma pe-
wność bytu!!

BITWA POD CZUSZIMĄ.

Bezprzeczne zwycięstwo w zachwyt sw. at. i zdobywające wszędzie uznanie.
Inscenizacja podług powieści CLAUDE
FARRERA „Maritz Jorissseka” (La Famille). W roli głównej b. słynny wieloletni
„Dziękuję” Muz” tenomimny.
SESSUE HAYAKAWA. Obydwoje serje (całość) w 10 aktach wyświetlane będą
w jednym programie.

Dziś i dni
następne:



Kino Palac

Dziś premiera

Początek
o godzinie 8.15 i 10.15
Bilety: 1.00, 0.50, 0.25, 0.10

Młody człowiek

w wieku lat 17-letni młody
cy pisał i ostatek potworno-
ny do biura, jako goniec
Poważne rekomendacje
wymagane. Egzamin się do
Banku dla Handlu i Pro-
myślu w Warszawie. Od-
dział w Inowrocławiu, ul.
Król. Jadwigi 84. 1611

Polecam się

jako krawcowa w domu i
poza domem. Zgłoszenia
Kilichskiego na B. skłód
szwielcowy. 1622

Obejść

1604
ruczoną na pp. Walentynów
w Przybylskim sędziowskim
osied. G. Sławojewski